

PGNiG LEGALIZUJE DYSTRYBUTORY LNG DO TANKOWANIA WARSZAWSKICH AUTOBUSÓW

Mobilne stanowisko do odmierzania skroplonego gazu zaprojektowane przez inżynierów z PGNiG znalazło kolejne komercyjne zastosowanie. Za jego pomocą legalizowane będą dystrybutory na stacjach tankowania autobusów miejskich napędzanych dzięki LNG. Próba odbyła się już w zajezdni MZA przy ul. Ostrobramskiej w Warszawie.

SMOK jest mobilnym urządzeniem, które umożliwia bardzo precyzyjne pomiary przepływu gazów ciekłych. Dzięki niemu możliwe jest nie tylko odmierzanie wymaganych ilości np. skroplonego gazu ziemnego z cysterny LNG, ale także legalizacja przepływomierzy na cysternach. Najnowsza mniejsza wersja urządzenia została przystosowana do pomiaru niewielkich ilości LNG, co pozwala na legalizację dystrybutorów na stacjach tankowania LNG.

- To nasza własna innowacja, która już pozytywnie wpływa na rozwój rynku LNG małej skali w Polsce. Coraz liczniejsze floty autobusów i pojazdów ciężarowych napędzanych gazem przełożą się na konieczność budowy w ciągu najbliższych kilku lat nowych stacji tankowania. To z kolei oznacza konieczność ich regularnej legalizacji, a zatem pracy dla naszych SMOK-ów nie zabraknie. Cieszy nas rozwój współpracy z Miejskimi Zakładami Autobusowymi w Warszawie, którym PGNiG dostarcza paliwo gazowe dla autobusów - mówi Arkadiusz Sekściński, Wiceprezes Zarządu PGNiG SA ds. Rozwoju.

- Miejskie Zakłady Autobusowe kilka lat temu zaprzestały zakupów autobusów na olej napędowy, wiążąc przyszłość z taborem nisko i zeroemisyjnym. To wiąże się z dużymi inwestycjami w pojazdy gazowe - mówi Jan Kuźmiński, Prezes Zarządu Miejskich Zakładów Autobusowych Sp. z o.o. - Już w tej chwili mamy 145 gazowców, a w ciągu dwóch lat wzbogacimy się o kolejnych 160. Usprawnienia, które wprowadza nasz partner PGNiG na pewno pomogą nam w sprawnej obsłudze systemu tankowania - dodaje.

- Dystrybutor z paliwem jest przyrządem pomiarowym i jak każde urządzenie pomiarowe musi zostać okresowo sprawdzony. Przy legalizacji taki dystrybutor jest podłączany do naszego SMOK-a, następuje przelanie przez niego małej partii LNG, które potem kierowane jest do zbiornika stacji tankowania. Proces legalizacyjny odbywa się w obiegu zamkniętym, więc nie ma tu mowy o upustach oparów do atmosfery. Po stwierdzeniu prawidłowego działania dystrybutor otrzymuje certyfikat wydawany przez Krajową Administrację Miar - wyjaśnia Grzegorz Rosłonek, Dyrektor Centralnego Laboratorium Pomiarowo-Badawczego PGNiG, w którym powstał pierwszy SMOK i jego kolejne wersje.

SMOK posiada certyfikat wzorcowania Głównego Urzędu Miar oraz certyfikat ekspertyzy metrologicznej wydanej przez GUM, poświadczający, że urządzenie PGNiG jest krajowym wzorcem do legalizacji.

Okresowa legalizacja dystrybutorów z LNG jest kolejnym komercyjnym przykładem zastosowania

innowacji PGNiG. W grudniu 2019 roku jeden egzemplarz SMOK-a zakupiła Polska Spółka Gazownictwa Oddział Gazowniczy w Krakowie na potrzeby odmierzania LNG w stacjach regazyfikacyjnych działających na terenie Małopolski.

Jeszcze nie tak dawno na polskim rynku rozliczenia LNG odbywały się całymi cysternami. Dzięki SMOK-owi możliwe jest precyzyjne odmierzenie i sprzedaż mniejszej partii gazu z cysterny w zależności od potrzeb klienta. Brak takiej możliwości stanowił dużą barierę dla rozwoju rynku LNG małej skali, a straty wynikające z niedokładnych pomiarów mogły sięgać nawet kilku procent całości ładunku. SMOK pozwala na ich zminimalizowanie nawet do 0,2 proc. (PGNiG)